KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Lutego. — Rok 1842. Środa.

№ 52.

Jutro, Ś. Maciej.

W drukarni *Pijarskiej* przy ulicy Jezuickiej, oprócz dawniejszych książek do Nabożeństwa, jako to: Oktawy BOŻEGO CIAŁA. Do SERCA JEZUSOWEGO. Do Najśw: M. P. ŁASKAWEJ. Pieśni katolickich kościelnych po niemiecku. O Mieście BOŻEM Śgo AUGUSTYNA; wyszła teraz w tejże Drukarni książeczka w 16tkę, maiąca stronnic 78, ozdobnie oprawna z ryciną pod tytułem: *Hymny do N. M. Panny Zwiastowania* i t. p. Cena exempl: stosowna do oprawy i papieru doborowego.

— Syn i Wnukowie stroskani w żalu po stracie ś. p. Urszuli z Kruszewiczów *Cwierczakiewicz*, zmarłej w Płocku dnia 19go b. m. w wieku lat 79, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na żałobne Nabożeństwo, odbyć się maiące iutro o godz: 10ej w Kościele OO. Bernardynów na Krakow: Przedmieściu.

— *Mowa* na onegdajszem publicznem posiedzeniu Tow: Kred: Ziem: miana przez JW. *Morawskiego*, Tajnego Radcę, Senatora, Prezesa tejże Dyrekcji: »Zebraniu dzisiejszemu obu Komitetów Towarzystwa naszego, przedsiębierze Dyrekcja Główna, po raz 31szy zdać sprawę z czynności półrocza 2go 1841 r. Z obrazu rachunkowego i stanu zamożności ujrzycie Panowie, że z postępem czasu, dobre powodzenie tej Instytucji wzrasta. Bliższego o tem przekonania nabędziemy, przez porównanie ważniejszych wypadków, z przeszłością niezbyt odległą, bo lat 3ch nieprzechodzącą. W roku 1838, wierzytelność Towarzystwa na dobrach ziems: hypotecznie oparta, wynosiła 265 miljonów zł.; teraz dochodzi do 315 miljonów. Pożyczki odnowionemi zwane, czyniły wówczas 33 miljony, obecnie wynoszą 70 miljonów. Przed 3ma laty winno było Towarzystwo Bankowi Pols: miljon bezprocentowej pożyczki, a Skarbowi Królestwa z górą półtora miljona zaliczeń na początkowy koszt; oba te długi iuż są zapłacone. Z kar, exekutnego, oszczędzeń i zarobków, liczyło Tstwo 4 miljony; nateraz wykazuie kapitał z górą 5½ miljo: wynoszący, za pomocą którego zastępuiemy zalegaiących w opłatach względem wierzycieli Tstwa. Wypadki te z siebie ważne, są cząstką dobrodziejstw na kraj nasz spłynionych, przez pomnożone a wartość swą zachowuiące listy zastawne. Śmiemy utrzymywać, że w części listom tym łącznie z innemi przez Rząd obmyślonemi środkami należy się zasługa, że ziemia długi czas bezcenna, odzyskuie swą wartość, przemysł i handel ożywiaią się, znikaią gnuśne, dla braku zasobów gospodarstwa wiejskie, że ustala się kredyt. Przejście w ciągu zaledwie lat kilkunastu ze stanu niemocy do czynnego i pożytek niosącego życia, iest dziełem mądrości i Ojcowskiej troskliwości NAJJAŚNIEJSZEGO USTAWODAWCY, któremu hołdu najgłębszej naszej wdzięczności wynurzać i w czynach okazywać nie przestawajmy. W półroczu, z którego zdaiem rachunek, skończyła się powtórnie dozwolona możność uczestniczenia w stowarzyszeniu. Niemała jednakże iest liczba Właścicieli ziemi lub ich wierzycieli co objawili życzenie otrzymania pożyczek. Onym to przypominam przepisy postanowienia Rady Administr: z d. 16/28 Wrześ: r. z. wyrzekaiące o ostatecznych terminach i o skutkach z ich upływem. Bieg służby zwyczajnej w minionem półroczu nie uległ żadnej stanowczej odmianie. Pobrać co należy środkami przez prawo upoważnionemi, z skwapliwością zapłacić prowizje i kapitały, to było, iest, i zawsze będzie równie pierwszą powinnością jak główną działań naszych podstawą; a ieśliby wypomnienie czynić można, takowe zdaniem naszem odniosłoby się do Posiadaczy listów zast: i kuponów płatnych, których prosiemy aby po odebranie należnej gotowizny rychlej zgłaszali się. Za kilka miesięcy, nastąpić ma podług woli prawa, odnowienie przez wybory połowy Członków Władz Towarzystwa, tem ważniejsze, że dotyczy i zmiany Prezesów, dłużej urzędować i za porządek służby głównie odpowiadać obowiązanych. Jasność i pewność ogłaszanych co pół roku rezultatów z zadowoleniem przyjmowana, iest owocem prac i usiłowań wszystkich Władz Tstwa. Jak chwalebną iest chęć po-

święcenia usług współstowarzyszonym, tak szkodliwą byłaby dążność usuwania tych zwłaszcza, co prawością, zamiłowaniem dobra ogólnego i nabytem doświadczeniem, do dzisiejszego stanu Tstwa przyłożyli się. Światła i troskliwa o pomyślność tej Instytucji uwaga Wyborców staie się rękojmią, że interes ogółu przeniosą nad poiedyncze względy, i złożą zarząd spraw własnych w ręce Osób, zdolnych usprawiedliwić powszechne oczekiwania." — Z oglądania obrazu historyczne: wpłynęło zł. 63. (Dukat o którym wczoraj wspomniano, liczy się do niedzielnego wpływu, który razem wynosi zł. 75). — *O Łaźni parowej przenośnej.* Doniesionem było, że obstalunki na aparaty tej Łaźni wyrabiane w moim Zakładzie w mieście *Pyzdrach*, przyjmuią się przez dom handlowy PP. *Herbst* i *Ryng* przy ulicy Bielańskiej. Celem obznajmienia Osób co do skutków tego rodzaiu kąpieli, urządzone zostały takie aparaty do użytku publicznego przy ulicy Miodowej w pałacu zwanym Paca, a mianowicie w lewym pawilonie, do którego wchód od strony Klasztoru OO. *Kapucynów*. Osoby dotknięte słabościami, w których parowe kąpiele zalecane bywaią, od dziś za radą swych Lekarzy lub Dra Wgo *Frydrych* zamieszkałego przy ulicy Elektoralnej Nro 795, maiącego tam dozór pod względem lekarskim, mogą używać tych kąpieli w każdym czasie, codziennie od godziny 7mej z rana do 9tej wieczor. Bilety będą abonowane lub przy wnijściu płacone. *Ossowski.* — Dla nieprzewidzianych okoliczności, *Wieczór muzyczny* iaki miał być dany dziś w *Resursie Kupieckiej*, odłożonym został na czas późniejszy; o dniu w którym nastąpi, zawiadomi się Członków. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 2gim akcie i ukończeniu *Mulata*, JPani *Halpert* i JPan *Żółkowski*. Drugi i ostatni Koncert JP. *Arto*, danym będzie poiutrze w Wiel: Teatr:. Cena miejsc iak na onegdajszy, a zwyczajna na Amfiteatr i Parter. — Improwizator *Giustiniani* (Dziustinjani) wyieżdża do *Berlina*. — W Cukierni *Lursa* przy Teatrze, między różnemi słodkiemi przysmakami, są wyśmienite ciastka z kremą, nazwane *Sylfida*. — Kurs wczorajszy: Imperjały rossyj: r. s. 5 k. 15. Listy zasta: nowe, za 100 zł., od rub: sr. 14 k: 65 do r. s. 14 k. 70 kupon kopieiek 10. Obligacje udział: od ru: s. 72 k. 75 do ru: s. 73 k. 80. Obligacje cząstkowe ru: s. 78 k. 75.

Według ostatnich wiadomości odebranych w Warszawie z *Gdańska* (z dnia 17go b. m.) płacono tamże pszenicę ze spichrzu po 1075 zł. za łaszt, żyto zaś po 600 zł. za łaszt.

Z Suwałk. — Doznawszy bezinteresownej i troskliwej pomocy lekarskiej od W. Adama *Wolfa* Lekarza, który iedynie przez dokładną znaiomość sztuki leczenia i poświęcenie się, przywrócił mi zdrowie wtedy gdy każdemu zdawało się że nieochybnie żyć przestanę, lub co gorsza na zawsze kaleką być muszę; składam Mu niniejszem w nagrodę Jego wspaniałomyślnej ludzkości najczulsze podziękowanie, zachowuiąc w mem sercu uczucie rzetelnej i dozgonnej wdzięczności. Napoleon *Sztukowski*, Kan: U: M: M: Suwałk.

Anglja. — Xżę *Albert* Małżonek Królowej gra na 3ch instrumentach: na skrzypcach, na fortepjanie i na organach. Znowu ułożył kilka dzieł muzycznych. — Śniegi w *Anglji* i *Szkocji* zaczęły nagle topnieć, co zrządziło znaczne szkody. — Tkacz *Hinchliffe* w *Huddersfield*, ożenił się w dzień zaślubin Królowej *Wiktorji*, w dzień urodzin Królewnej został ojcem córki, a w dzień narodzin Xcia *Walji* został ojcem syna. — Pan *Salamanka* przybył z *Madrytu* do *Londynu* dla zrealizowania należytości hisp:. — Zmarły Xżę *Kleweland* zostawił po sobie maiątek 160,000 dukatów rocznego dochodu.

Francja. — Xżę *Monako* przybył z *Włoch* do *Paryża*. — Więzienie w *Beaulieu* (Bolje) stało się pastwą płomieni. — Królewicz Xżę *Joinville* (Żuęwil) na teraźniejszej swoiej wyprawie, prócz fregaty *Belle Poule* (Bel Pul), otrzyma także fregattę *Uranię* pod swoie dowództwo. — *Sidi Mustafa* Szef sztabu Beia *Tunetańskiego* ściąga mnóstwo rekrutów, przy tej okoliczności wyciska pieniądze od mieszkańców, którzy muszą opłacać się znacznemi summami, aby stawić niewolników za swoich synów. — Ten Bej ieszcze zostaie w obawie o attak ze strony Turcji, gdyż teraźniejszy Ka-

pudan *Tahir* Basza były Gubernator *Trypolis*, pragnie oba te baszostwa w iedną połączyć reiencję. — *Abdel-Kader* w nieobecności Biskupa *Algieru*, stara się za pośrednictwem Konsula w *Maroko* rozpocząć układy z Francją. — Pan *Bellemare* (Belmar) Deputowany Francuzów zamieszkałych w *Montewideo*, przedstawił Izbom prawodawczym powtórny dokument dowodzący zgubne skutki traktatu z Rzecząpospolitą *Argentyńską*. — Przy pracach warownych na około *Paryża* 2ch robotników zostało zasypanych; obaj utracili życie.

Hiszpanja. — Rząd na wiadomość o wybuchu zamieszek w *Oporto*, wysłał korpus obserwacyjny do granicy *portugalskiej*; mniemaią nawet że Xżę *Witorji* osobiście obejmie dowództwo. — Między najnowszemi wieściami o wydarzeniach w *Lisbonie*, iest i ta, że Królowa *Donna Marja* utraciła życie; ale o tem niema pewności.

Niemcy. — Mechanik *Wagner* pracuie nieustannie nad zbudowaniem machiny elektro-magnetyczney; i spodziewa się ważny ten wynalazek wkrótce przyprowadzić do skutku. — Zaślubiny Xżniczki *Adelgundy* Bawarskiej z Xciem Następcą *Modeny*, odbędą się w *Mnichowie* w czasie świąt Wielkiejnocy; poczem państwo młodzi z Królem *Bawarskim* wyiadą do Włoch. — W *Leoben* w *Styrji* umarł Doktor *Neuner*, Lekarz przyboczny Sułtana *Mahmuda*.

Rozmaitości. — Opis w dzienniku Mody teraźniejszych balów maskowych w Teatrze Opery w *Paryżu* iest taki: Jarząca massa światła oblewa fantastyczne dekoracje salonu, i tysiączno-kolorowe świetne kostiumy. *Musard* (Miuzar) ulubiony Kompozytor kontredansów i *Dufresne* (Diufren) sławny Trębacz są władzcami tych nocy Paryżan, prawdziwemi władzcami narodowemi, którzy muszą stosować się do kaprysów wesołych a często nierozmyślnych osób. Ich poddani do opuszczenia siedzib kapelmistrzowskich, noszą ich w tryumfie przez salon, biorą ich w środek i tańczą naokoło nich iakby około cielców złotych. Na skinienie czarnej laski dyrektorskiej rozwiia się przez 100 wirtuozów wzniecony hałas muzyczny nie maiący nic równego. Ponury dźwięk basowego puzonu, śmiały odgłos trąb, stuk bębnów, przeraźliwe brzęczenie dzwoneczków składaią muzykę iakby barbarzyńską, która w bachantyczne wprawia odurzenie i porywa w taniec saturnowy. Z uczuciem trudnem do wyrażenia przebiega oko nad tym nieskończonym wirem, i widzi w pstrej bezprzykładnej mięszaninie fantastyczne postacie, dziwaczne kostiumy, powiewaiące włosy, płonące twarze, dyszące piersi i migaiące się suknie; ucho zostaie porywane iakby śpiewem syren w gwarze śmiechów, szeptów, krzyku i gruchania. Zakończa to widowisko wielka galopada zwana *djabelską*. Orkiestra takt przyśpiesza, a przeraźliwy hałas przypomina trąbę ostatecznego sądu. Zapaleni tancerze każdy z swoią Damą szaleią przez salon w odurzaiącem kole iakby armja śpiesząca do szturmu śród dymu prochu i huku armat; lub iak morze burzą rozkiełzane wściekłym pędem grzmi przy brzegu. Kłęby dymu z lekka wiią się do góry; czyste, potężne płomienie gazu bledenieią, woskowe świece drżą śród gwałtownie szarpanej atmosfery. Spoglądaiąc przez ten łoskot i piekielną galopadę ku środkowi Orkiestry na bladą nieruchomą, djaboliczną, prawie skamieniałą postać *Musarda*, wtedy zdaie się, że wszystkie poddziemne zastępy szumią przez pioruny i błyskawice. — I w *Moguncji* obchodzono Srodę popielcową pochodem komicznym. Orszak wesołych masek sparodjował rozmaite nowoczesne stowarzyszenia. I tak np. przedstawiał: 1) Towarzystwo milczenia złożone z praczek iako broniących ogłaszania taiemnic; wysoko na wozie paradowała grupa żywych gęsi. 2) Towarzystwo fabrykantów makulatury, mierzących literaturę na łokcie; wiatrak umieszczony na wozie oznaczał czczość literatów; w olbrzymim kałamarzu siedziało kilku ubogich poetów. 3) Towarzystwo przeciwko dręczeniu zwierząt, złożone z gruppy cackaiącej osła, szczury i myszy. 4) Towarzystwo wstrzemięźliwości przedstawione przez próżnę ławkę, gdyż to towarzystwo nie ma w *Moguncji* najlepszego powodzenia, i t. p. — Niedawno w *Pautaon* miano pochować kobietę; Tragarze z nieostrożności upuścili trumnę, przyczem okazało się że mniemana nieboszczka

ieszcze zostaie przy życiu; zaniesiono ią zaraz do domu, lecz mimo pomocy lekarskiej popadła w powtórny letarg, który zakończył się śmiercią rzeczywistą. — W Teatrze *Apollo* w *Rzymie* podoba się nowa Opera *Paccyniego* pod tytułem *Saffo*.

S Z A R A D A.

Będąc teraz w Kościele, ujrzałem dziewicę,
Co w *drugiej trzeciej czwartej* klęczała.
Zachwyciło mnie zaraz przecudne iej lice,
I dusza moia zadrżała.
Wyszła.... ia za nią... i wnet usłyszałem
Czwarte i piąte, a gdy pospieszałem,
Przepyszne *trzecie i piąte* ujrzałem,
Poiechała.... ia za nią niezrażony dążę,
Wjechała do pałacu.. koło bramy krążę,
I gdy iuż dłużej niechciałem pozostać,
W zwrotnem *trzeciem i piątem* ujrzałem iej postać,
W *pierwszym* wraz z *drugim i czwartym* zawzięty,
Chcąc zawsze dopiąć każdej mej ponęty,
Smiało biegnę na górę.... otóż iej pokoie,
Gdy w tem przedemną zamknięto podwoie,
Ach! iakież wtenczas było *wszystko* moie.
(Zeszła Szarada *Pustota*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kadłubowski Leonard Oby: z Przeradowa; Lasocki Aug: Oby: z Czarnowa; Kuszel Igna: Oby: z Nowej wsi; Zieliński Józ: Oby: z Złotopol: ; Polkowski Lud: Dzie: z Swierzów; Górecki Miko: Dzie: z Niemoiewic; Lisiecki Stani: Dzie: z Janiszewa; Truskolaski Alexan: Dzie: z Dańkowa; Zaleski Onufry Dzie: z Chwałek; Kossobudzki Romuald Dzie: z Szarowizny; Rąkowiecki Salwator Dzie: z Sutkowic; Zakrzewski Józ: Oby:.

DONIESIENIA.

Od Sgo Jana r. b. iest do wydzierżawienia DOM ZAIEZDNY w Nowej-wsi, położony tuż przy trakcie bitym Kaliskim, w 4tej wiorście od Błonia. Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie u Dziedziczki Dóbr Boża-Wola i Nowa-Wieś.

ŻYTO WAASA JAREM ZWANE, iest do sprzedania w Dobrach Orły w Gubernji Mazow:, Obwo: Sochaczewskim położonych, poł mili od Miasta Sochaczewa odległych, i w Oberży w Błoniu u JPana Goldstein, (które to Żyto było w Kurjerze pod Nrem 29 ogłoszone.) korzec po rubli sr: 9; garniec po 30 kopieiek srebrnych.

STAJNIA na dwa Konie i WOZOWNIA do wynaięcia każdego czasu, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2685 i 6. Wiadomość u Stróża, lub na 1m piątrze.

APTEKA w Mieście pogranicznem Wieruszowie Gub: Kaliskiej Obw: Wieluńskim, z wszystkiemi utensyljami i zapasami Lekarstw, z wolnej ręki iest do sprzedania; życzący sobie takową nabyć, zgłosi się do Aptekarza Rylskiego w Wieluniu.



Na dwa tygodnie przed Wielka-nocą będzie do sprzedania blisko 50 dobrze paszonych WOŁÓW. Życzący sobie ich nabyć, zgłosić się może do Rządzcy Dóbr Orły, pod M. Sochaczewem.

Kantor tłumaczeń, próśb, korrespondencji, oraz różnych interesów, pod Nr 955, przy rogu ulicy Żabiej, wprost Banku exystuiący.

NAUCZYCIEL, w wysokim stopniu uzdatniony w językach i klasycznych naukach, posiadaiący oraz dar szybkiego i dokładnego tychże wykładania, a tem samem do klas wyższych usposobianie Młodzieży; maiąc ieszcze kilka godzin wolnych, pragnie poświęcić ie na dawanie Lekcji prywatnych. Wiadomość bliższa w tym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopień 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro Opera.

Niniejszem zawiadamia, iż Jutro iako w Karnawał wedle starego Kalendarza, dany będzie BAL w maskach lub bez masek dla Rossjan, w Pałacu dawniej Paca, przy ulicy Miodowej. Bliższe szczegóły afisze dzienne ogłoszą. *Liebhard.*

Dziś w Kawiarni w domu Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. na 1m piątrze, od godzi: 6tej wieczorem, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą. Wchód niedochodząc bramy na prawo.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Przeiazd pod Nr 652, wprost Długiej, obok domu pod Lipką gdzie Piwo Bawarskie, Panny *Noires* grać, i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Pan *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, przybyła familja *Krausz* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Jutro u *H. Kutzner* przy ulicy Senatorskiej Nr 478, na Śniadanie: prócz znanych Kiełbasek parowych, Kiełbaski smażo: z kapus:, Pieczeń cielę: z roż:, Kotlety cielę: z garniturem, Kotlety wołow:, Potrawa z pularda i Flaki z pu pe:.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Kwiczoły, Pekeflejsz, Pieczeń huzar:, Frykando z szczawiem, Potrawa z głów: cielę:, Flaki, Zrazy a la nelson, Ryby na zimno i gorąco, etc.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Zając, Kapłon z serde:, Sztufada, Polędwica, Zrazy angiel:, Potrawa z mostków cielę:. Pekeflejsz, Flaki, Kotlety cielę: z grosz:, Cynadry, etc.